Nr. 277.

GAZETA NARODOWA.

(Wydanie wieczorne).

2. Listopada 1870.

Dla miejscowych czytelników wydaliśmy dzisiaj zrana następujące telegramy:

Telegramy „Gaz. Narodowej“,

Bruksela 31. października *Independance Belge* ogłasza artykuł z jednego numeru wychodzącego w Metz *Independent de la Moselle*, który wyszedł był właśnie w chwili gdy wojska pruskie zajmowały Metz.

Oto treść tego artykułu: Armia oblężona, chcąca za każdą cenę się przebić, była w niegodziwy sposób przez swych przewódców wywiedziona w pole. Dowódzcy ci łudzili armię nadziejami, iż w krótkim czasie nietknięta z wszystkiemi wojskowemi honorami będzie mogła opuścić Metz; przedstawiali, iż cała Francja jest w największej anarchii, aż w końcu oświadczyli, iż wobec zupełnego braku żywności nie mogli nic innego osiągnąć jak podobną kapitulację co pod Sedan.

Berlin 1. Listopada (pryw.) Obiega pogłoska o dokonanym zamachu na króla Wilhelma, przyczem minister wojny jenerał Roon został raniony.

Rząd obrony narodowej miał według nadeszłych tu wiadomości postanowić, nawet, gdyby Paryż zdobyto, nie zawierać pokoju pod warunkiem ustąpienia ziemi francuzkiej.

Kassel 1. listopada. Bazaine, Leboeuf i Canrobert przybyli tutaj na mieszkanie.

Berlin 1. listopada (pr.) W skutek przedstawień ciała dyplomatycznego, odroczono termin rozpoczęcia bombardowania Paryża.

Lwów dnia 2 listopada.

Z Wiednia zaprzeczają wiadomościom o przesileniu ministerstwa, dodając, że ministerstwo pozostanie w dotychczasowym składzie aż do uchwały adresowej, a wtedy dopiero korona zdecyduje o dalszym jego losie. Rokowania z dr. Rechbauerem o wstąpienie jego do ministerstwa rozbiły się o obawy jego przed wiernokonstytucyjnymi. Dr. Rechbauer nie jest wcale mężem stanu, lada trudność go zastraszy, wiernokonstytucyjni łatwo go mogą steroryzować, co już dawniej kilkakroć uczynili. I teraz odroczył dr. Rechbauer swą finalną decyzję aż do uchwały adresowej.

Hrabia Potocki ma zamiar, obecnie przeorganizować gabinet głównie w celu przeprowadzenia ugody z Galicją. Czescy Niemcy oświadczali się i oświadczają teraz za nadaniem Galicji odrębnego stanowiska. Z tego powodu stara się hr. Potocki do nich zbliżyć, lecz nie dopuszczają do tego wiernokonstytucyjni.

W ogóle nie widać możności, ażeby teraźniejszy gabinet wyjść mógł z kłopotów obecnych. Gdyby nie konieczność zebrania bądź co bądź delegacyj wspólnych, mógłby i pomimo nieprzychylnego mu adresu większości, utrzymać się przy sterze, na mniejszości Rady państwa się opierając. Ale niemiecka większość w razie, gdyby po adresie ministerstwo nie ustąpiło, zamierza odmówić wyboru do delegacyj wspólnych A gdyby przyszli wiernokonstytucyjni do rządu, to znowu klub federalistów zamierza nie wybierać do delegacyj wspólnych. Tak czy tak, delegacja nie mogłaby przyjść do skutku.

Do *Pester Lloyda* i do *Breslauer Ztg.* i do innych pism telegrafowano z Wiednia 30 paźdz., że nominacja dr. Grocholskiego ministrem dla Galicji, a księcia Sapiehy Leona namiestnikiem Galicji, jest dokonaną. Wiadomość ta co do dr. Grocholskiego jest przedwczesną, a co do księcia Leona Sapiehy niepewną. Nieprzychylni panu Grocholskiemu rozgłosili we Lwowie, iż on popiera nominację p. Horodyskiego na namiestnika! Pomimo pokrewieństwa bliskiego z panem H., tak znowu nieznającym stosunków galicyjskich nie może być, p. Grocholski aby coś podobnego czynił, i takiej niestosowności się dopuścił. Dowodziłoby to bowiem, iż i on sam najniestosowniejszy jest na ministra dla Galicji. Uważamy więc ten koncept po prostu za żart złośliwy.

Z wszystkich kandydatów uważamy księcia Leona Sapiehę za najodpowiedniejszego w dzisiejszem położeniu. W wyższych sferach otaczających koronę, podsunięto obawy, iż na ks. Leona Sapiehę mógłby wpływać syn jego, który tam od r. 1863 źle jest zapisany. Alež od roku 1861 aż dotąd, książę Leon Sapieha kieruje jako marszałek sejmem galicyjskim, a ani jednego faktu przytoczyć nie można, który by dowodził, iż w duchu księcia Adama coś zrobił. Przeciwnie książę Adam Sapieha najmniejszego wpływu nie mógł wywierać na ojca, który postępował zawsze w kierunku większości sejmowej, i bardzo często paraliżował zabiegi syna.

Ale nominację książę Leon Sapieha przyjąćby mógł dopiero wówczas, gdyby się ministerstwo zdecydowało na odpowiedzialność rządu krajowego za wszystkie sprawy, które w zakres sejmu należą lub należeć będą. I w tem tkwi prawdziwa przyczyna, dla czego ministerstwo bierze pod rozwagę i nominację innych kandydatów, nie stawiających tego warunku.

Sprawa Galicji jest obecnie ściśle związaną z bytem ministerstwa, nie tak dalece, iż z upadkiem hr. Potockiego upadłaby i nadzieja otrzymania obszerniejszej autonomii dla Galicji, ale o tyle, że obecnemu ministerstwu z jego powszechnej urzędowej polityki nie pozostało obecnie nic więcej, jak sprawa galicyjska. Chwyciło się więc ministerstwo tej sprawy i przy jej pomocy, chociażby zmodyfikowane, usiłuje wybrnąć z kłopotów, utrzymać się przy sterze. W imię sprawy galicyjskiej tentowało porozumienie z Rechbauerem, w imię tej sprawy tentuje zbliżenia się do czeskich Niemców, w imię tej sprawy wytworzyć będzie usiłowało większość dla siebie w Radzie państwa.

KORESPONDENCJE GAZETY NARODOWEJ.

Wiedeń 31. października.

(*K*) Przedwczoraj śpiewano w tumie berlińskim „Te Deum“, wczoraj w całej armii pod Paryżem rozporządzono wielkie nabożeństwo i modlitwy, aby Opatrzność dalej błogosławiła mordom i pożogom pruskiej armii. Przyszły cesaryzm niemiecki zdradza swą naturę krzyżacką - jest okrutny i chciwy krwi ludzkiej, cały świat by zagarnął w swych uściskach żelaznych, wyssałby do ostatniej kropli cały dobytek zwyciężonego narodu a przytem składając ręce pobożnie, woła: Taka wola Opatrzności — czynię to dla szczęścia narodów — aby spokój ogólny zaprowadzić przynajmniej w Europie. Protestant-jezuita zawstydza wszystko, co się działo dotychczas w tym guście i zdobył sobie nietylko na polu bitwy, ale i na polu hipokryzji nieśmiertelne historyczne laury. Książęta pruscy mianowani marszałkami, Moltke hrabią, Blumenthal baronem, posypią się ordery, mnogie dotacje najbliższych doradzców króla będą pokryte zdobytemi francuzkiemi pieniądzmi i łupami z pod Strassburga, Soissons i Metz. Naród tylko pruski wyjdzie zbiedzony z tej wojny i za krew przelaną potrząsać będzie łachmanami biedy i nędzy. Wdowy i sieroty poległych żołnierzy przeklinać będą rządy walecznego króla, dla którego sławy wojennej stutysięcy rodzin popadło w nieszczęście i rozpacz. Stosunki europejskie muszą być z gruntu zgangrenowane, jeżeli interwencja mocarstw neutralnych nie zdoła przeszkodzić dalszej rzezi. Że Francja broni się do upadłego, któż temu winien? cóż ma więcej do stracenia naród, któremu zabrać chcą wszystkie fortece, zniszczyć flotę?

W Tours obawiał się Gambetta ogłosić kapitulację Metzu — i w swej proklamacji oświadcza, że niewierzy w to nieszczęście Francji, bo przypuścić by musiał zdradę Bazaina — Do Paryża zawiózł tę straszną wiadomość parlamentarz pruski i przedłożył zarazem rządowi francuzkiemu ostateczne somacje względem bombardowania Paryża, które się jutro ma rozpocząć. Thiers jest w Paryżu i zaraz po swem przybyciu rozpoczął konferencje z Favrem, Truchu, Arago i Ferry

Dzisiejsza wieczorna *Presse* odebrała telegram z Berlina, w którym jej donoszą, że Thiers żądał zawieszenia broni na 20 dni a zarazem wydania czterech głównych linij kolejowych, prowadzących do Paryża, w celu zaopatrzenia miasta w potrzebną żywność. Za to ma być Prusakom oddany fort Mont Valerien. Konstytuanta, która ma być w jak najkrótszym czasie zebrana, ma decydować o warunkach przyszłego pokoju. Thiers ofiarnje 2.000 milionów franków wynagrodzenia kosztów wojennych i odstąpienie pogranicza francuskich posiadłości. Bismark żąda bliższego oznaczenia tych ustępstw z terytorjum francuskiego a zarazem potwierdzenia tego przez rząd francuski. Jeżeli się rząd w Paryżu zgodzi na te preliminarja, spodziewa się Bismark, że nakłoni króla do odstąpienia od bombardowania Paryża i zawarcia pożądanego pokoju. Jak rząd francuski przyjmie misję Thiersa wnosić można ze słów proklamacji Gambetty, który wręcz oświadcza, że nawet po poddaniu się Paryża rzeczpospolita francuska się nie podda i walczyć będzie do upadłego. Rozpaczliwe położenie i zamierzanie wewnętrze wzrasta we Francji codziennie — większe miasta występują przeciwko rozporządzeniom rządu i myślą interesów swoich każde z osobna bronić. Orleaniści usiłują wynieść na prezydenta rzeczypospolitej księcia d' Aumale. Grevy żąda jak naspieszniejszych wyborów do konstytuanty, to samo *France* oświadcza w swoich artykułach, twierdzi, że tylko naród decydować powinien na zgromadzeniu ogólnem o losach ojczyzny,, a nie rząd chwilowy prowizoryczny. Sprzeciwia się temu do tego czasu Gambetta i partja Siecla.

Nieszczęście prześladuje Francuzów na każdym kroku. Garibaldi nie może się zgodzić z Cambrielem — wzajemnie paraliżują wskutek tej niezgody swoje operacje i pomimo świetnych pozycyj w Besançon, Belfort i Dole nie zdołali znieść korpusu Werdera, który znajdował się w bardzo niekorzystnem położeniu, bo zewsząd był przez wojska francuskie zagrożony. Druga armia pruska posuwa się ku Paryżowi i ma po drodze oczyścić północ Francji z kocznących po wszystkich traktach wolnych strzelców. Armia północna francuzka odniosła znaczne zwycięztwo pod Formerie, ale teraz zagrożone już wszelkie dalsze operacje Burbakiego przez wojsko księcia Karola. Kummer i Mantenffel pozostali tymczasowo załogą w Metz, i teraz, w tych dniach mają zdobywać Thionville. Boyer jeszcze ciągle pokutuje — donoszą dzisiaj dzienniki, że był wczoraj w Brukseli; — musiał więc nie być przy poddaniu się Metzu, — jakie jego plany były, dotychczas jeszcze nie wiadomo.

Wsprawie kryzis ministerjalnej tysiączne pogłoski — zdaje się przecież dzisiaj, że wszelkie puryfikacje w ministerstwie wstrzymane aż do zebrania się Rady państwa. W urzędowych dziennnikach uderza gwałtowna chęć zgody z partją wiernokonstytucyjną. W sobotę wieczorem odbyła się dłuższa konferencja ministerjalna; twierdzą, że zamianowanie p. Grocholskiego na ministra Galicji jest pewnem — kandydat na namiestnika jeszcze nie wypłynął, głoszą przecież, że książe Leon Sapieha nie ma szansy żadnej na tę posadę. Usiłowania wszelkie Beusta względem zbliżenia się z ks Auerspergiem pozostały bez rezultatu.

Warszawa 29. października.

Dnia 24. b. m. jako w rocznicę otwarcia uniwersytetu warszawskiego odbył się objad w Dolinie Szwajcarskiej. Powstał on ze składek profesorów i dla nich wyłącznie go dano. Pierwotny projekt zaproszenia studentów, którzy upłynionego roku pokończyli studja, spełzł na niczem, bo ani jeden z naszej młodzieży nie zapisał się na listę Widząc to władze uniwersyteckie zwinęły chorągiewkę i szumnie rozgłosiły, że nie było wcale ich zamiarem zapraszać studentów. Sam objad niczem się nie odznaczył; najedzono się, napito—kilku Moskali popiło się nawet potężnie. Na tem i koniec.

Podług dzienników moskiewskich, pan Witte, obecny kurator okręgu naukowego, ma być zastąpiony przez kukatora moskiewskiego, jakiegoś ks. moskiewskiego. Powodem przeniesienia pana Witte na posadę pomocnika ministra oświecenia w Petersburgu, jest zbyt mała energia w moskwiceniu kraju naszego.

Sprawa *Kurjerów* obecnie tak stoi: Cenzura warszawska postawiła obu redakcjom jako ultimatum, aby na redaktora odpowiedzialnego przedstawiły prawosławnych. Redakcje z początku się opierały; ale w końcu *Kurjer Codzienny* przedstawił dwóch kandydatów: Lebedeva, popieranego przez samego namiestnika (ale katolika) i Aleksandrowskiego, nauczyciela języka rosyjskiego w gimnazyach, prawosławnego. Naczelnik cenzury oświadczył, iż nie widzi możności zrobienia wyboru, pomimo usilnej protekcji namiestnika, i obaj kandydaci zostali przedstawieni właściwym władzom w Petersburgu. *Kurjer Warszawski* nie wiedząc dokładnie, czy prześladowania zawdzięczamy rozkazowi danemu z góry czy kaprysom cenzury warszawskiej, wysłał do Petersburga jednego z najznakomitszych prawników tutejszych z listami od osób rządowych wysokopostawionych, aby tam zbadał stan rzeczy. Tymczasem cenzura okazuje się dotąd dla niego nieubłaganą. Podczas gdy *Codzienny*, przyjąwszy w zasadzie ultimatum pana Fuksa, naczelnika cenzury, zaczął znowu wychodzić po dawnemu, — *Warszawski* ukazuje się dopiero na dzień trzeci. Pojmujecie, że te pisma notujące wyłącznie fakta, a nie rozumowania, tracą całą swą wartość. W 3 dni dowiaduję się o śmierci znajomych, których już pogrzebano. A cóż dopiero mówić o depeszach telegraficznych? Sam fakt narzucania redaktorów gazetom, jak np. buchhalterów bankierom, nie potrzebuje żadnych objaśnień. Chcemy tylko zwrócić uwagę *Birżewych Wiedomostiej*, że dziwnie wygląda ich odezwa do redakcyj gazet warszawskich, aby na mocy prawa cenzuralnego w Moskwie obowiązującego, skarzyć cenzurę warszawską. Byłoby to pogorszyć stokroć swą sprawę. Prześladowanie w takim razie, gdyby nawet Petersburg dał nam cząstkowe i chwilowe zadosyćuczynienie, nie znałoby granic. Zresztą mamy nadzieję, że wkrótce rzecz się wyjaśni; zdaje się jednak, że cenzura nasza dąży do ograniczenia liczby jeżeli nie do zupełnego zniesienia dzienników polskich.

Podobną jak *Kurjerom* postawiono propozycję *Bibljotece Warszawskiej*, pismu naukowemu i u was znanemu. Cobyście powiedzieli, gdybyście jako odpowiedzialnego redaktora tego pisma ujrzeli nazwisko porucznika wojska moskiewskiego? A zabiera się na to. Czy *Bibljoteka* przełoży raczej zawieszenie wydawnictwa jak sromotę redakcji oficerskiej, zobaczymy. Zasługuje dziś na uwagę to, że żaden z profesorów uniwersyteckich (moskali) nie chce przyjąć redagowania za niepraktykowane nawet ceny.

Z teatru wojny.

XLVII.

Nie ma fortecy na świecie która by była niezdobytą. Nawet taki Gibraltar w skale wykuty nie może bez końca się trzymać, głód lub niedostatek nabojów zmuszą go nareszcie do poddania. Metz był w tym ostatnim wypadku, lecz nikt a nawet sam pan Moltke, nie spodziewał się, by złożenie broni nastąpiło tak prędko. Zaraz po ogłoszeniu wojny francuskie gazety urzędowe i nieurzędowe, wszelkiego rodzaju korespondencje a nareszcie główny sztab francuski głosiły, że Metz jest punktem składowym dla całej armii nadreńskiej, że w nim nagromadzono całoroczne zapasy. Pierwsze było prawdą, drugie okazało się wierutnym fałszem, w Metz było żywności zaledwie na 10 tygodni i to nie dla całej armii lecz dla 180.000 tylko. Marszałek Leboeuf, jeśli ma choć trochę poczciwości, powinien był by sam się oddać w ręce sądu wojennego i prosić, aby go rozstrzelali dla przykładu przyszłych rządców Francji. On to winien, jego lekkomyślność jest przyczyną, że Metz, około którego jak koło osi obracały się strategicznie ruchy, w obronie kraju podejmowane upadł przed czasem, i tem sparaliżował prawie całkowicie możność dalszego prowadzenia wojny.

Jak wielkim jest zwycięztwem dla Niemców poddanie się Bazaine'a, dowodzić nie trzeba; jenerałowie Burbaki na północy a Cambriels z Garibaldim na południu pierwsi to uczują. Zwycięztwo to jednak nie tyle jest wielkiem we względzie materjalnym, co w moralnym. Większe ono rzuci przerażenie i większą roznieci niezgodę między partjami, niż Sedan. Już Marsylia nie chce uznawać rządu obrony krajowej, Gambetta Bazaine'a nazywa zdrajcą, a demagodzy w Paryżu jenerała Trochu wystawiają jako przedajnego. W takich warunkach trudno, by kraj mógł się obronić; tam, gdzie nie ma zgody, nie ma siły — gdzie nie ma wiary, nie ma czynu. Przecież pierwsi koryfeusze rządu tymczasowego nie mają wiary w sprawę której bronią, naprzykład Cremieux, Favre.

Jeden Gambetta, jak się zdaje, nie traci ufności; lecz czyż poradzi wszystkiemu? Mało tu być dobrej woli, trzeba jeszcze umieć, a Gambetta nie jest jenerałem, nie posiada geniuszu wojennego Trzeba być Czarneckim, aby zbawić Francję w teraźniejszem jej położeniu.

Według naszego zdania, niesłusznie posądzają Bazaina o zdradę. Jeśli wysyłał on ajentów do cesarzowej Eugenji, to mógł to uczynić w celu popróbowania, czy nie dadzą się zawiązać jakie układy, dające szanse mniej upokarzających a więcej korzystnych warunków opuszczenia fortecy, jak prosta kapitulacja na łaskę i niełaskę, do której z przyczyny głodu widział, iż wcześniej czy później będzie przymuszonym — nie zaś, jak niektórzy powiadają dla tego, by z armią swoją na współkę z Prusakami iść potem do Paryża i siłą baguetów wrócić tron Napoleonom. Projekt podobny mógł się wyledz w głowie krzyżackiej, w celu oszukania i wtenczas winą Bazaina będzie tylko, iż się dał uwieść. Najlepszym dowodem że nie było tam obmyślanej zdrady jest to, że układy o kapitulację prowadził jenerał Changarnier, który, jak wiadomo, nie zwykł maczać ręce w brudnych sprawach.

Bazaine nie mogąc się przebić, po prostu poddał się z braku żywności. Niemieckie gazety pełne są o tem szczegółów. Że się nie przebił na dniu 7. z. m., także głód był temu pośrednią przyczyną; nie tylko bowiem już kawalerji, lecz i artylerji polowej brak był wtenczas prawie kompletny, z powodu iż konie poszły do jatek, a wiadomo że armie pruskie aż nadto w ten rodzaj broni są zaopatrzone. Gdy korpusy pruskie są w pełnym komplecie, liczy się przeszło 3 dział na tysiąc ludzi, a później z biegiem czasu proporcja ta dochodzi do 4, do $4\frac{1}{2}$, a nawet przy znacznej stracie w ludziach i do 5 dział na tysiąc. Wielka ilość armat, używana przez Niemców, jest jednym z sekretów z powodzeń ich w dotychczasowej wojnie. Francuzi przynajmniej o połowę mniej (Sedan) dział wyprowadzają, nie mogą więc wytrzymać piekielnego ognia Niemców.

Czas zresztą najlepiej pokaże, jaką część winy należy przypisać marszałkowi Bazaine w poddaniu się Metzu Sądzić o tem teraz, bez dokładnej podstawy, byłoby za śmiałem; to tylko dla nas pewno, że katastrofa pod Metz, tak samo jak pod Sedan, była wynikiem tej pierwotnej lekkomyślności, niedbalstwa, zaufania w sobie, lekceważenia nieprzyjaciela, z jaką przygotowaną i rozpoczętą była ta wojna przed trzema miesiącami.

Ostatnie wiadomości.

Z wszystkich wiadomości nadchodzących o kapitulacji w Metz, wypływa, że Bazaine od 15. paźdz. traktował z Prusakami o kapitulację politryczną. Prusacy robili mu nadzieję, iż będzie mógł wyjść z całą armią i bronią z Metz, i gdy pokój będzie właśnie zawarty, on będzie miał zadanie stłumić anarchię we Francji. Bazaine podejmował się tego zadania, ale Prusacy wywrowadzili go w pole. Zwlekali ostateczną decyzję pod rozmaitemi pozorami, wstrzymywali więc postanowienie armii przebicia się bądź co bądź. Bazaine czekał więc finalnej odpowiedzi Bismarka i króla, będąc pewnym swego. Tymczasem coraz więcej wyczerpywały się ostatki żywności i dopiero gdy Prusacy się dowiedzieli, że już drugi dzień armia nie otrzymała swych racyj żywności, oświadczono Bazainowi, iż król nie przyjmuje proponowanej kapitulacji politycznej. Bazaine w przymierzu z Prusakami i Napoleonem chciał odegrać wielką rolę jako restaurator porządku, a tymczasem oszukaliżgo Prusacy.

Żona Bazaina przybyła do głównej kwatery pruskiej w Wersalu. Poco?....

Wedle najnowszych wiadomości odpowiedziano z głównej kwatery pruskiej neutralnym mocarstwom, które tentowały zawieszenie broni, mianowicie: Anglii, Austrji, Włochom i Turcji, że niemieccy dowódzcy nie mogą w obecnej chwili przystać na żadną przerwę w operacjach wojennych.

W telegramie gratulacyjnym do króla pruskiego z powodu kapitulacji Metzu nazwał go król bawarski „Wilhelmem Zwycięzkim„ (*Wilhelm der Siegreiche.*)

Traktat o wstąpienie Badenu do związku północno niemieckiego ma już być podpisany. Zresztą idą prowadzone w Wersalu konferencje w sprawie zjednoczenia Niemiec bardzo pomyślnie dla Prus. Trudności stawiane ze strony Bawarji są już załagodzone

Z Lille donoszą, że przybył tam aeronauta który dnia 27. paźdź. wyjechał balonem z Paryża ale zaniesiony był aż w okolicę Metz, gdzie spadł pośród armij pruskich, i zmuszony był spalić swoje depesze, sam zaś zdołał się dostać do Belgii.

Pod Villeneuve les Bordes przyszło w dniu 28 z. m. do zaciętej potyczki między jedną brygadą bawarską a wolnymi strzelcami i mobilami. Francuzi zabarykadowali się w Villeneuve i walczyli tak długo, dokąd Niemcy nie zapalili miasteczka. Wtedy dopiero cofnęli się w porządku przed przemocą, unosząc rannych. Niemcy oceniają ich straty na 200 ludzi, sami zaś stracili 1 oficera sztabowego, 5 innych oficerów i około 150 ludzi.

Komunikację pocztową między pojedeńczymi korpusami pruskiemi we Francji od poniedziałku zawieszono z powodu zagrożenia wszystkich dróg przez ludność uzbrojoną.

W pewnej miejscowości francuskiej wzięli franktirerzy w niewolę 32 bawarskich strzelców i 2 oficerów i wywieszali wszystkich oprócz jednego. Tego jednego, którego pozostawiono przy życiu odesłano do pruskiej komendy z listem, którego sens moralny da się streścić w słowach: „Piękne za nadobne.“

Podług najnowszych wiadomości z Marsylji Esquiros poddał się rozkazom rządu obrony krajowej.

Wszystkie najnowsze wiadomości z Tours potwierdzają, że pomimo kapitulacji w Metz rząd prowizoryczny postanowił wojnę prowadzić dalej i wytężyć wszystkie siły. Posłom mocarstw neutralnych, po kapitulacji Metzu przedstawiwającym potrzebę zawarcia pokoju, odpowiedział rząd, że tę kapitulację przewidywał i obawiał się jeszcze czegoś gorszego, bo użycia tej armii przeciwko republice.

Z Berlina telegrafują do pism wiedeńskich, że wszystko przygotowane jest do rozpoczęcia bombardowania (?) Paryża, lecz że w głównej kwaterze miano postanowić, głodem Paryż wymorzyć.

Po nadejściu wiadomości o kapitulacji Metz wyprawiono w Marsylii manifestację na rzec dalszego prowadzenia walki: Ze wszystkich miast większych we Francji donoszą w ogóle, że papitulacja Metzu wywołała u ludości wrażenie głębokiej boleści, ale zarazem natchnęła ją rozpaczliwą determinacją.

Moskiewski pełnomocnik wojskowy w głównej kwaterze pruskiej, jen. Kotuzow otrzymał od króla order żelaznego krzyża, utworzony specjalnie do wynagrodzenia zasług, położonych w obecnej kampanii przeciw Francji.

Jest pogłoska że cesarzowa Eugenia sprowadza się do Kassel (pół mili od Wilhelmshöhea) gdzie przybyli już jak wiadomo wzięci w Metz w niewlocę marszałkowie francuzcy Bazaine, Leboeuf (chory) i Canrobert. Ten ostatni przybył tam z licznym orszakiem.

Independanza Italiana ogłasza dosłowny tekst listu posła rzeczypospolitej francuzkiej p. Senarda do króla po okupacji Rzymu, w którym powiedziano między innemi, że konwencja wrześniowa ustała w chwili proklamacji rzeczypospolitej we Francji. W imieniu rzeczypospolitej francuzkiej winszuje on królowi oswobodzenia Rzymu i ukończenia tym sposobem dzieła zjednoczenia Włoch, i wyraża swoje podziwienie nad energią i umiarkowaniem, z jakiem rząd włoski postępował przy dokonaniu zajęcia Rzymu. Włoski minister spraw zewnętrznych, Visconti Venosta podziękował posłowi francuzkiemu za ten krok i oświadczył, że oswobodzając Rzym spełnił rząd królewski powszechne życzenie narodu i zasłużył się tem sprawie cywilizacji i postępu.

Jezuitów usunięto w Rzymie od wszelkiego wpływu na wychowanie młodzieży. Na ich prośbę, aby im pozwolono otworzyć swoje szkoły otrzymali od Lamarmory odmowną odpowiedź.

Lewica hiszpańskich kortezów ma zamiar postawić wniosek dania rządowi wotum nieufności za jego żebraninę o króla we wszystkich kątach Europy. W przyszłym tygodniu zamierza Prim wnieść w Izbie formalnie kandydaturę księcia Aosty.

Telegramy „Gaz. Narodowej.“,

Frankfurt d. 2. listopada. (pr.) Miedzy Prusami a Austrją wywiązały się serdeczne (*intime*) rokowania, zostające w związku z konferencjami w Wersalu (w sprawie zjednoczenia Niemiec (p. r.)

Kolonia dnia 2. listopada (pr.) Cesarzowa Eugenia przybyła do Wilhelmshöhe pod pseudonimem hr. Clary.

Londyn d. 2. listopada (pr.) *Standart* zapewnia, że przymierze między Austrją a Prusami jest bliskie.

Wiedeń d. 2. listopada (pryw.) Wszystkie poranne dzienniki dzisiejsze dowodzą, że Bazaine jest zdrajcą.

Cena jednego egzemplarza 3 cnt.

Sieczkarnie
Guillotynowe i Bentala,
Gniotowniki
do zielonego słodu,
PŁUGI
a la Zugmayer,
Ruchadła
do kartofli,
Wykopywacze
utrzymuje na składzie
Arnold Werner
4158 1—12 we Lwowie.

KURACJA ZIMOWA

po cenach umiarkowanych zapomocą *leczenia regeneracyjnego*, najlepszemi skutkami doświadczonego w słabościach chronicznych, a osobliwie w cierpieniach żołądka, spodnich częściach ciała i nerwów, w wypadkach *okaleczenia przez zażywanie leków* w słabościach *syfilitycznych, strangurjach, rzerzączkach*, impotencji i rozdrażnieniom grzbietu pacierzowego, w *Steinbachera* zakładzie naturalnym, specjalnie do tego urządzonym. Opisy bezpłatnie. 4119 1—4

Steinbacher's Naturheilanstalt
Brunnthal bei München

Pastylki Kissingskie
wytwarzane z solnego źródła Rakoczego, z którego mocy i skutkach uzdrawiających pp. radcy dworu dr. Balling, dr. Erhardt i dr. Diruf, w swych pismach wspominają. Takowe używają się ze skutkiem przeciw ospałości trawiących organów, przeciw nieustannym dolegliwościom stolca, blednicy, bezkrewności, hemoroidom, skłonnościom reumatycznym i szkrofułom. 4092 1—?

Flakonik pastylków, zawierający sole o jednej litry wody Rakoczego
kosztuje 60 centów.

Niefałszowanych można nabyć tylko w aptece p. *Z. Ruckera we Lwowie.*

Z zarządu król. baw. wód mineralnych.

Folwark 2½ mili odległy od Dębicy, obejmujący ornej przeważnie pszenicznej ziemi 105 morgów, łąk 12 morg., lasu 22 morg., z budynkami nowemi, propinacją, z inwentarzem lub bez tegoż, jest z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu.

Bliższą wiadomość powziąć można pod adresem: Wny Jaźwiecki ostatnia poczta Wielopole Skrzyńskie. 4105 2—3

PŁÓTNO
szczególnie prawdziwe, **weby** rumburskie,
bieliznę stołową
najlepszej jakości
ręczniki, serwety do kawy, chustki do nosa
w największym doborze polecają po stałych cenach fabrycznych
HOINKES i GRUCHOL
we Lwowie w rynku l. 173 obok księgarni p. Wilda

Na składzie utrzymują zawsze:
Pończochy, skarpetki wyrobu saskiego, **Koszule** flanelkowe, kaftaniki, kalisony, **Barchent pikowy i sznurkowy Barchant kolorowy** na suknie prawdziwą pottendorfską bawełnę do pończoszkowych robót. 4075 5—6

Kalosze.

Wielkie smażone
Minogi z Wisły
delikatnie marynowane, rozsyła w beczułkach po tanich cenach za pobraniem pocztowem
Hermann Schleif
Danzig, Seefischhandlung.

Gospodarz kawaler lat 24. łać. obrz. obeznany praktycznie z Weterynarją, dotychczas w obowiązku szuka odpowiedniej posady w znaczniejszym majątku. Rekomendacja zaszczytna.

Bliższą wiadomość udzieli c. k. Urząd pocztowy w Szczercu. 4147 2—3

Taniej
o 3 Centy na funcie.
ale drobiazgowo na miarkę kupując, dostanie **nafty czystej nieeksplodującej**, jeżeli kupujący **odrazu owierć cetnara** bierze. Przy zakupnie wielkiej ilości liczę po cenach hurtownych. Zamówienia przyjmują wszystkie moje znane sklepy, a głównie **moja rafineja nafty obok św. Łazarza**. Zamówioną Naftę dostarczam Szanownym P. T. miejscowym odbiorcom za bezpłatną dostawą w dobrem odpowiednim naczyniu, za które tylko małą zwrotną kaucję się składa. Za jakość Nafty i rzetelną wagę ręczy

Piotr Miączyński
fabrykant Nafty we Lwowie ob k sw. Łazarza.
3953 6—?

Ja Wilhelmina Rix
oświadczam niniejszem publicznie, iż będąc wdową po śp. dr. A. Rix, od 8 lat jestem **wyłączną i jedyną** producentką **prawdziwej i niefałszowanej oryginalnej Pasty-Pompadour**, gdyż tylko **sama jedna** posiadam **tajemnicę robienia takowej**. Zawiadamiając tedy, że wzmiankowanej Pasty-Pompadour od teraz dostać można prawdziwej tylko w mojem pomieszkaniu, w Wiedniu, Leopoldstadt, Grosse Mohrengasse 14, erste Stiege, Thür 62., Przestrzegam publicznie, by nie kupowano jej u nikogo, gdyż obecnie nie utrzymuję ani składu, ani filii i rozwiązałam wszystkie poprzednie składy dla zawiłych fałszowań. Moja prawdziwa pasta-Pompadour, także Pasta cudowną zwana, nigdy nie chybi skutku, skutek tej pasty użyty na twarzy przewyższa wszelkie oczekiwania i jest jedynym środkiem gwarancyjnym do spędzania wysepek na twarzy, pryszczów, piegów, plam wątrobianych i wrzodów. Gwarancja o tyle pewna, że w razie nieskuteczności zwracam pieniądze. Słoik tej doskonałej pasty wraz z przepisem użycia kosztuje 1 złr. 50 cnt. w. a. 4123 2—12

Pisma dziękczyone nie publikują się.

MEBLE
wszelkiego rodzaju, 4080 4—8
ZWIERCIADŁA
od najmniejszyhh do największych i
OBICIA
jako to: Gobeliny, Ryps, Creton, Wenecyena i Cerata amerykańska w znaczny bardzo doborze sprzedaje po cenach najumiarkowańszych,
TOWARZYSTWO STOLARSKIE
przy placu Dominikańskim pod l. 131 we Lwowie.

L. 4145. 4145 3 3

Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady inspektora policji miejskiej w Tarnowie z roczną pensją 600 złr. rozpisuje się konkurs do dnia 30. listopada b. r.

Każdy z ubiegających się o tę posadę dołączy do swej do Zwierzchności miejscowej wnieść się mającej prośby: metrykę chrztu, świadectwo z ukończonych szkół z dotychczasowego zatrudnienia i nieskazitelnego dotąd życia.

Zwierzchność gminna miasta Tarnowa dnia 23. października 1870.

Na jesień poleca handel
Karoliny Geistler
pod wiosną we Lwowie l. 158 m.

Cebulki kwiatowe harlemskie z Holandji jako to: hyacynthy, tulipany, Crecus vernus, tarcetty 12. gatunków peonia chińska, 10 gatunków irisów.

Nasiona nasienne: *karafioły* karlowe na ziemnika nie fałszowane 1. rzędu *karafioły* bardzo duże białe prawdziwe Erfurtskie, *kalarepa* włoska, kapusta, sałata, Carotty francuskie, to wszystko karłowe

Na wolny grunt, pietruszka cukrowa, Carotty frankfurskie, szpinak, marchew olbrzymia dla bydła, na funty i centnary. 200 szt. drzew owocowych 6. letnich ½ karłowych same szlachetne gatunki, sztuka 1. 50 ct. razem za wszystkie 250 zł. 100 sztuk szczepów 2. letnich 60 ct. razem za 100 50 zł. w. a.

Bukiety i wieńce z zasuszanych kwiatów jak najgustowniej układane po rozmaitych cenach odsyłam takowe także pocztą. 100 sztuk latorośli winogronowych nieoddzielone gatunki, wczesne rodzaje, sztuka po 80 ct razem za 100 sztuk 60 zł. w. a. 4084 2—3

Nie do uwierzenia
a przecież
prawdą jest,
że następujące
uregulowane zegarki
sprzedaje się
po dalece zniesionej nizkiej cenach.

10 złr. prawdziwy angielski srebrny zegarek cylinder z kryształowem szkiełkiem, wskazówką minutową wraz z łańcuszkiem, medalem i innemi ozdóbkami z złota talmi.

19 złr. 50 cnt. prawdziwy angielski, delikatnie w ogniu wyzłocony, srebrny zegarek Chronometer z podwójną kopertą pięknie emaliowany wraz z delikatnym łańc., medalem i ozdóbkami ze złota talmi.

15 złr. 50 cnt. prawdziwy angielski, delikatnie w ogniu wyzłocony srebrny zegarek Chronometer z pojedyńczą kopertą wraz z łańcuszkiem, medalem i ozdóbkami.

14 zr. prawdziwy angielski z prawdziwego talmi złota zegarek, cylinder najnowszy, z podwójnem kryszt. szkiełkiem, przezco ciągle zamknięty przyrząd widzieć można, wraz z łańc., medal. i ozdóbkami ze złota talmi.

14 złr. zegarek ze złota talmi, z podwójną kopertą, sprężynką odskakującą, kryształowem szkiełkiem, z przyrządem z niklu wraz z prawdziwym łańcuszkiem ze złota talmi.

17 złr. prawdziwy angielski srebrny zegarek ankor z kryształowem szkiełkiem i pięknemi wyrobieniami wraz z łańcuszk., medal. i ozdóbkami.

15 albo 18 złr. angielskie Prince of Wales zegarek remontoir mocnego składu z kryształowem szkiełkiem, urządzeniem z niklu z prawdziwego złota talmi; te zegarki tem się odznaczają, że bez kluczka nakręcać je można; do tych zegarków otrzymuje każdy łańcuszek wraz z medalionem i ozdóbkami ze złota talmi gratis.

15 albo 18 złr. mały zegarek damski, prawdziwie srebrny i prawdziwie wyłocony, z prawdziwym łańcuszkiem koło szyi i kutasikiem wraz z ozdóbkami.

13 złr. srebrny zegarek cylinder z sprężynką odskakującą i mocnem szkiełkiem kryształ., wraz z łańcuszk., medal. i ozdóbkami ze złota talmi.

22 złr. delikatny srebrny zegarek anker z 15 rubinami wraz z delikatnym łańcuszkiem i medalionem ze złota talmi.

22 złr. srebrny zegarek remontoir bez klucza dający się nakręcać wraz z łańcuszkiem i medalionem ze złota talmi.

24, 26, 28 złr. złoty zegarek damski wraz z łańcuszkiem, medalionem i ozdóbkami.

Łańcuszki z talmi złota krótkie złr. 1. 1 30, 1.60. 2, 3, 4. 5, 6, długie złr. 1.60, 2 50, 3, 4, 6, 7.

Wszystkie zegarki są pierwszej jakości i nie można je z ordynaryjnemi na równi stawiać. 4071 3—18

Każdy zegarek złoty lub srebrny jest c. k. marką urzędu mennicznego zaopatrzony.

Za przesyłką albo poborem pocztowym (Postnachnahme) każde zamówienie uskutecznia się w przeciągu 24 godzin, a nieprzypadający do gustu towar wymienia się natychmiast. **Nieregulowane zegarki** sprzedają się taniej o 2 złr. Cenniki darmowie.

Zegarmistrze i handlarze zegarkami znajdą wielki skład wszelkiego gatunku zegarków; tylko towar z pierwszej ręki z Anglii i szybka sprzedaż umożebniają po tak nizkich cenach sprzedawać.

N. Glattau's
erstes Wiener Uhren-Etablissement,
Kärntnerstrasse Nr 51. Palais Todesco.

Zarząd dóbr Horodenki.
(oddalony o 5 mil jazdy szybkowozem od stacji kolejowej Kołomyja)
podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniach
15. i 16. listopada r. b.
sprzedawać będzie przez
publiczną licytację
Konie stadne i bydło rogowe, a mianowicie:
16. ogierków, 4 klaczek urodzonych w r. 1868.
10. ogierków, 3 klaczek urodzonych w r. 1869. pochodzenia angielskiego; następnie
5. klaczek urodzonych w r. 1867. i
10. koni zaprzęgowych rozmaitego wieku pochodzenia arabskiego, w końcu
25. jałówek, 6. bujaków rasy krajowej siwych, i
3. bujaki rasy Holenderskiej. 4097 3—5

Zarząd dóbr Horodenka.

Na porezimową polecają
A. Steifa Synowie
we Lwowie,
obuwie tak męzkie jak i damskie, flanelą lub futrem wykładane, niemniej lekkie pojedyńcze i ozdobne
wszelkie wyroby włóczkowe, flanelowe i trykotowe wraz z futrzanemi i sukiennemi rękawiczkami.
Nadto zawiadamiają że otrzymali wielki transport
pledów i dywanów angielskich
w różnych wielkościach i w bardzo pięknych deseniach,
oraz kapy gobelinowe i kocyki do nakrywania łóżek i koni.
Ceny nadzwyczaj nizkie.
Zamówienia uskuteczniają się jak najrychlej.
4114 4 ?

L. 3690.

Obwieszczenie.

Gdy mandaty delegatów do Ogólnego Zgromadzenia Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wybranych na mocy dawnej Ordynacji wyborczej i obwieszczenia z dnia 25. kwietnia 1868 r. do L. 1163 ustały, przeto w skutek polecenia Wysokiej Rady Nadzorczej z dnia 5. października r. b. L. 515 rozpisują się niniejszem wybory

sześćdziesięciu sześciu delegatów i tyluż zastępców

na lat trzy wybrać się mających, które odbędą się pod kierunkiem Wydziałów okręgowych podług okręgów wyborczych, stosownie do Ordynacji wyborczej, zatwierdzonej na mocy upoważnienia Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych reskryptem Wys. c. k. Namiestnictwa z dnia 3. listopada 1869 r. do L. 47138,

na dniu 21. listopada b. r.

Wzywa się zatem panów właścicieli dóbr tabularnych królestw Galicji i Londomerji tudzież Wielkiego Księztwa Krakowskiego, aby zaopatrzyli się zawczasu u dotyczących Wydziałów Okręgowych w karty legitymacyjne, na podstawie spisów wyborców tamże wyłożonych.

W razie zachodzącej potrzeby wniesione być mają przed Wydziały okręgowe reklamacje uzasadnione, najdalej ośm dni przed terminem do wyborów oznaczonym, które to Wydziały do rektyfikowania spisów wyborców i załatwienia reklamacji według §. 7. ordynacji są upoważnione

Z Rady Dyrekcji Galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

We Lwowie dnia 13. października 1870.

4144 2—3

C. k. uprzywilejowany galicyjski
Akcyjny Bank Hypoteczny we Lwowie
wydaje
6% Listy Hipoteczne
które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2. lipca 1868 II P. XXXVIII nr. 93 być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1. marca i 1. września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 28. lutego każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we Lwowie, główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze.

w Wiedniu, kantor wymiany bankowy niższo austrjackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank.

w Pradze, Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union.

w Bernie, c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu.

w Berlinie, pp. Meyer & Comp.

w Warszawie, p. Leon Epstein. 4118 2—?

Wydawca: Teofil Szumski
Właściciel i redaktor odpowiedzialny: Jan Dobrzański.
Z drukarni krajowej M. E. Pawlak